

ARTUR ADAMCZYK

KONFLIKT NA MORZU EGEJSKIM
– OTWARTA PUSZKA PANDORY
W STOSUNKACH GRECKO-TURECKICH

WPROWADZENIE

Głównym celem artykułu jest przedstawienie sporu grecko-tureckiego na Morzu Egejskim, zaprezentowanie stanowisk obu stron w poszczególnych jego aspektach oraz scharakteryzowanie trudności w jego rozwiązaniu.

Konflikt grecko-turecki dotyczący problemów występujących na Morzu Egejskim trwa już ponad cztery dekady. Paradoksalnie z biegiem czasu coraz trudniej jest zakończyć spór pomiędzy Atenami i Ankarą, gdyż lista problemów dotyczących tego akwenu zamiast się kurczyć, stopniowo się powiększa. Antagonizm związany jest przede wszystkim ze specyfiką Morza Egejskiego. Jest to akwen półzamknięty, którego wybrzeża należą tylko do dwóch państw – Grecji i Turcji. Unikalnością morza są tysiące wysp i skał, które są rozsiane na jego obszarze, a to, co jest solą w oku polityków tureckich, to fakt, że zdecydowana ich większość należy do Grecji. Wiele z nich położonych jest w bliskiej odległości od wybrzeża Turcji, zaledwie kilka mil morskich, co postrzegane jest przez Ankarę jako bariera w korzystaniu z dobrodziejstw Morza Egejskiego. Z drugiej strony Grecja, jako kraj, którego 1/3 obszaru ma charakter archipelagowy, ma prawo do korzystania w pełni z dorobku międzynarodowego prawa publicznego, które gwarantuje zamieszkałym wyspom posiadanie pasa morza terytorialnego, a nawet szelfu kontynentalnego. Dodatkowym elementem podkreślającym znaczenie Morza Egejskiego dla stosunków międzynarodowych jest to, że stanowi on jedyną drogę morską z basenu Morza Czarnego na Morze Śródziemne. Dlatego

Dr ARTUR ADAMCZYK – Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego; adres do korespondencji: al. Niepodległości 22, 02-653 Warszawa; e-mail: a.adamczyk@uw.edu.pl.

brak rozwiązania sporu egejskiego dotyczy także państw czarnomorskich, takich jak Rosja, Ukraina, Bułgaria, Rumunia oraz Gruzja¹.

Stosunki grecko-tureckie pozostają wciąż napięte. Po zakończeniu II wojny światowej i ukształtowaniu się systemu dwublokowego oba państwa zdecydowanie opowiedziały się po stronie państw zachodnich. Poprawne kontakty pomiędzy Atenami i Ankarą trwały jednak bardzo krótko, bo do 1955 r., gdy doszło do sporu pomiędzy oboma państwami w kwestii cypryjskiej². W rezultacie kolejnych kryzysów w sprawie Cypru regularnie dochodziło do demonstrowania wzajemnej wrogości w latach 60. XX wieku. Kulminacyjnym momentem była jednak militarna interwencja Turcji na Cyprze w 1974 r., która zakończyła się trwającą do tej pory okupacją północnej części wyspy³. Problem cypryjski przyczynił się do zintensyfikowania fali wzajemnej wrogości, nieufności, narastającego nacjonalizmu i populizmu, który owocował wynajdowaniem przez polityków kolejnych problemów pomiędzy Grecją i Turcją. W ten sposób od połowy lat 70. w orbicie napiętych stosunków tych dwóch państw pojawiły się problemy związane z delimitacją Morza Śródziemnego⁴. Problemy te przyczyniały się do wybuchów kolejnych kryzysów w latach 1976, 1987 czy 1996, które groziły wybuchem otwartego konfliktu militarnego. Narastające napięcie pomiędzy greckimi i tureckimi politykami jest szczególnie widoczne po 2010 r. Jest to związane z coraz większą destabilizacją sytuacji w basenie Morza Śródziemnego, tj. arabską wiosną, wojną domową w Syrii, Libii i niepewną sytuacją w Iraku po zlikwidowaniu tzw. państwa Islamskiego. Jednak największe niebezpieczeństwo wynika z coraz bardziej agresywnej postawy Turcji, która pragnąc skorzystać z niestabilnej sytuacji, próbuje umocnić swoją pozycję jako mocarstwa regionalnego. Elementem tej kampanii jest głoszenie przez prezydenta R. Erdoğan'a haseł rewizji Traktatu z Lozanny, który w 1923 r. ustalił zewnętrzne granice Turcji. Działania te są także wymierzone w Grecję, jako kraju graniczącego z Turcją na Morzu Egejskim.

¹ Szerzej zob. T. STĘPNIEWSKI, *Geopolityka regionu Morza Czarnego w poźimnowojennym świecie*, Lublin: Instytut Europy Środkowo-Wschodniej 2011, s. 225 n.

² M. MISZTAŁ, *Cypr pod panowaniem brytyjskim (1878-1960). Hasło énosis*, w: *Cypr: dzieje, literatura, kultura*, t. I, red. M. Borowska, P. Kordos, D. Maliszewski, Warszawa: Wydawnictwo Sub Lupa 2014, s. 295 n.

³ Szerzej na temat problem cypryjskiego zob. w: M. MISZTAŁ, *Historia Cypru*, Kraków 2013; P. OSIEWICZ, *Konflikt cypryjski*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2013; P. OSIEWICZ, *Pokojowa regulacja kwestii cypryjskiej. Aspekty prawne i polityczne*, Toruń: Wydawnictwo MADDO 2008; A. ADAMCZYK, *Cypr – dzieje polityczne*, Warszawa: Wydawnictwo Dialog 2002.

⁴ Szerzej zob.: P. OSIEWICZ, *Spory grecko-tureckie w basenie Morza Egejskiego*, w: *Spory – konflikty zbrojne – terroryzm. Dysfunkcjonalne czynniki współczesnych stosunków międzynarodowych*, red. W. Malendowski, Poznań 2006.

Regularne napięcia pomiędzy Grecją i Turcją mają istotne znaczenie dla bezpieczeństwa europejskiego. Akwen egejski jest położony w regionie niezwykle konfliktogennym, pomiędzy niestabilnym Bliskim Wschodem i państwami Półwyspu Bałkańskiego. Politycy europejscy obawiają się, że potencjalne starcie dwóch egejskich adwersarzy może być iskrą zapalną do wybuchu ponownych wojen na Bałkanach, które mogą skutkować w państwach zachodnioeuropejskich, wywołując kryzysy gospodarcze i fale uchodźców, tak jak to miało miejsce w latach 90. ubiegłego stulecia. Morze Egejskie ma bardzo ważne znaczenie strategiczne dla Unii Europejskiej, jest akwenem granicznym tej organizacji, a Grecja jest krajem „frontowym”, który powinien strzec europejskich rubieży w ramach systemu z Schengen. Jak ważny jest to obszar dla UE, o tym mógł świadczyć choćby kryzys uchodźczy z 2015 r., gdy przez wyspy egejskie do Europy dotarło około milion cudzoziemców. Sytuacja ta pokazała, że region ten stanowi „miękkie podbrzusze” Unii Europejskiej, a jej członkowie powinni poświęcać szczególną uwagę wydarzeniom w tej części kontynentu.

Akwen egejski ma także bardzo ważne znaczenie dla NATO, stanowiąc strategiczny korytarz pomiędzy Europą a Bliskim Wschodem⁵. Zarówno Grecja, jak i Turcja są członkami tego sojuszu i na ich terenie NATO posiada swoje bazy powietrzne, lądowe i morskie. Potencjalny konflikt pomiędzy tymi dwoma, teoretycznymi tylko sojusznikami mógłby doprowadzić do kryzysu i osłabienia skuteczności sojuszu w regionie. Niestety NATO nie wypracowało mechanizmów rozwiązywania konfliktów pomiędzy swoimi członkami⁶.

1. GRECKO-TURECKIE PROBLEMY NA MORZU EGEJSKIM

Konflikt grecko-turecki na Morzu Egejskim dotyczy kilku problemów, do których zaliczamy: delimitację szelfu kontynentalnego, wyznaczenie granicy morza terytorialnego i przestrzeni powietrznej, remilitaryzację wysp greckich i przynależności do Grecji części wysp egejskich. Dodatkowym elementem, który jest włączany do pakietu problemów Morza Egejskiego, jest kwestia odmawiania przez Ateny przyznania statusu mniejszości narodowej dla ludności muzułmańskiej zamieszkującej Trację Zachodnią. W ostatnich kilku latach pojawił się kolejny problem dotyczący ułatwiania przez służby tureckie transportu imigrantów napływających na wyspy greckie od strony wybrzeża Azji Mniejszej. Ten

⁵ M. MATHIOPOULOS, *Toward an Aegean Treaty: 2+4 for Turkey and Greece*, „Mediterranean Quarterly” 1997, Summer, s. 116.

⁶ D. BINDER, *Greece, Turkey and NATO*, „Mediterranean Quarterly” 23(2012), nr 2, s. 95-106.

ostatni element stał się szczególnie widoczny w 2015 r., gdy Unia Europejska zmagala się z kryzysem migracyjnym.

Kwestie delimitacji szelfu kontynentalnego, morza terytorialnego i przestrzeni powietrznej związane są z przyjęciem konwencji o prawie morza, które miały miejsce w 1958 r. w Genewie oraz 1982 r. w Montego Bay, w trakcie konferencji organizowanych pod auspicjami Organizacji Narodów Zjednoczonych. W pracach nad tymi konwencjami uczestniczyły oba państwa, jednak tylko Grecja je ratyfikowała. Turcja odmówiła podpisu, gdyż uważała, że zastosowane w nich regulacje prawne nie uwzględniają unikalnej specyfiki Morza Egejskiego. Konwencja o prawie morza z 1982 r. stwierdza, że państwa nadbrzeżne mają wyłączne i suwerenne prawa do badań i eksploatacji zasobów naturalnych dna morskiego do maksymalnej szerokości 200 mil morskich. Tam, gdzie bliskość wybrzeża innych państw nie pozwala na egzekwowanie tych praw, ustala się między nimi linię środkową. Prawo do posiadania morza terytorialnego i szelfu kontynentalnego mają także wyspy wchodzące w skład państwa⁷. I to właśnie ten zapis spowodował, że Ankara nie podpisała konwencji obawiając się, że bliskość wysp greckich leżących u wybrzeży Azji Mniejszej zdecyduje na ograniczenie szerokości szelfu kontynentalnego Turcji⁸. Rząd Grecji stoi na stanowisku, że zgodnie z konwencją wyspy greckie mają prawo do posiadania swojego szelfu kontynentalnego. Dodaje także, że są one położone na geologicznym szelfie kontynentalnym Grecji, czyli stanowią jego naturalne przedłużenie. Właściwą zatem granicą szelfu kontynentalnego Grecji powinna być linia środkowa przebiegająca pomiędzy najbardziej wysuniętymi na wschód wyspami greckimi a wybrzeżem Azji Mniejszej. Turcja z kolei kwestionuje to rozwiązanie. Zdaniem rządu w Ankarze granica szelfu kontynentalnego nie powinna uwzględniać tych wysp, a jedynie brzegi kontynentalne państw, jak sama nazwa szelfu wskazuje. Właściwą zatem delimitacją byłaby linia środkowa Morza Egejskiego pomiędzy kontynentalnymi wybrzeżami Grecji i Turcji. Ankara argumentuje, że spór nie ma tylko charakteru prawnego, ale dotyczy także wymiaru ekonomicznego i politycznego, sugerując, że powinien on być rozwiązany w drodze bilateralnych negocjacji⁹.

⁷ Ustalono, że prawo do posiadania szelfu kontynentalnego mają tylko wyspy, które są zamieszkałe.

⁸ M. AYDIN, *Securitization of History and Geography: Understanding of Security in Turkey*, „Southeast and Black Sea Studies” 3 (2003), nr 2, s. 163-184.

⁹ Y. INAN, Y. ACER, *The Aegean Disputes*, Ankara: Foreign Policy Institute 2003, s. 29, <http://www.foreignpolicy.org.tr/documents/251202.pdf> (dostęp: 11.01.2018).

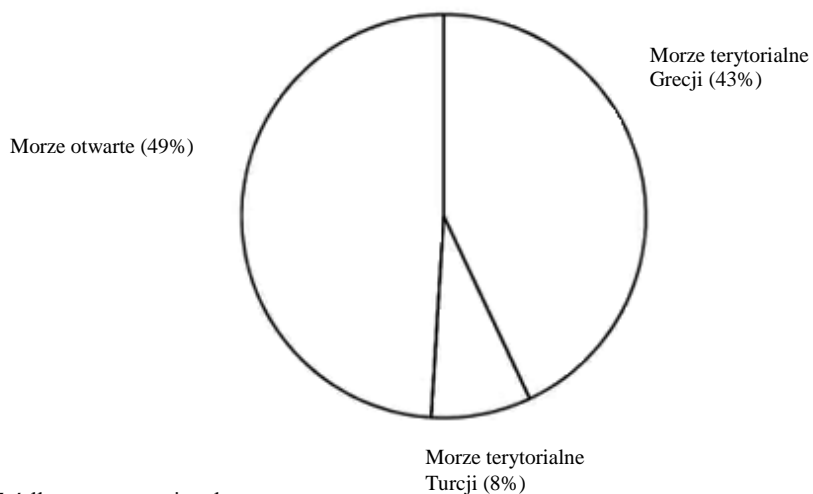
Ateny uważają, że spór ten ma charakter czysto prawny, odwołując się do litery konwencji o prawie morza, i sugerują wniesienie sprawy pod orzecznictwo Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości. Grecja nie dopuszcza możliwości posiadania przez Turcję szelfu kontynentalnego na zachód od swoich wysp uważając, że takie rozwiązanie naruszyłoby suwerenne prawa Grecji. Turcja z kolei nie zgadza się na żądania Grecji, obawiając się negatywnego werdyktu Trybunału. Biorąc pod uwagę scenariusz rozwiązania rządu ateńskiego, około 97% szelfu kontynentalnego na Morzu Egejskim znajdowałoby się pod kontrolą Grecji¹⁰.

Problem po raz pierwszy pojawił się na przełomie lat 60. i 70. XX w., gdy oba państwa rozpoczęły poszukiwania węglowodorów na Morzu Egejskim, kwestionując nawzajem swoje prawa w miejscach dokonywania odwiertów. W rezultacie dochodziło do mobilizacji sił militarnych i wysyłania w sporne rejony marynarki wojennej oraz lotnictwa, wywołując kryzysy międzynarodowe. Tego typu sytuacje powtarzają się regularnie, gdyż oba państwa widzą szansę na poprawę swojej sytuacji ekonomicznej właśnie w możliwości eksploatacji gazu ziemnego i ropy naftowej, których występowanie zostało potwierdzone ich badaniami na Morzu Egejskim.

Kwestia wyznaczenia granic morza terytorialnego jest kolejnym problemem w stosunkach grecko-tureckich. Konwencja o morzu terytorialnym i strefie przyległej wypracowana w 1982 r. na forum ONZ określiła maksymalną szerokość wód terytorialnych na 12 mil morskich, a tam gdzie bliskość graniczących państw nie pozwala na zastosowanie tej szerokości, ustala się linię środkową. Konwencja weszła w życie w 1994 r., a Grecja jako jej sygnatariusz uzyskuje prawną podstawę do ewentualnego wydłużenia swojego morza terytorialnego. Obecna szerokość wód terytorialnych Grecji i Turcji wynosi 6 mil morskich i pochodzi z ustaleń przyjętych przez oba państwa jeszcze w 1936 r. Przy tym rozwiązaniu podział Morza Egejskiego wygląda następująco: Grecja kontroluje 43% akwenu, Turcja blisko 8%, a morze otwarte stanowi około 49%¹¹.

¹⁰ Th. C. KARIOTIS, *A Greek Exclusive Economic Zone in the Aegean Sea*, „Mediterranean Quarterly” 2007, nr 3, s. 68 n.

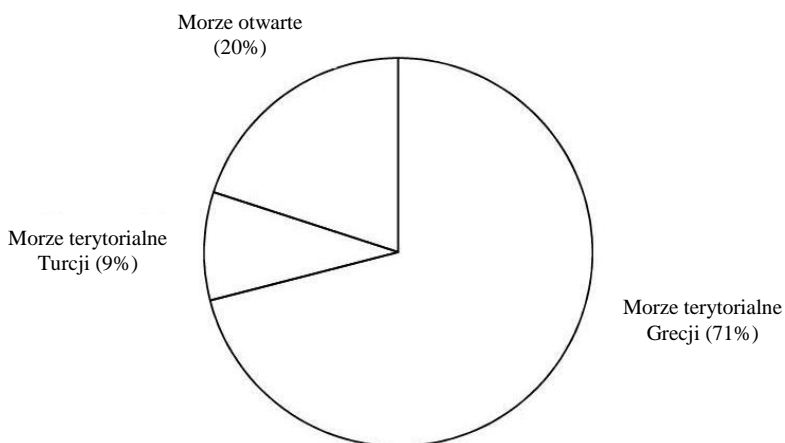
¹¹ *Turkey and Greece: Time to Settle the Aegean Dispute*, „Europe Briefing” 2011, nr 64, International Crisis Group, Istanbul-Athens-Brussels, s. 4, <https://d2071andvip0wj.cloudfront.net/b64-turkey-and-greece-time-to-settle-the-aegean-dispute.pdf> (dostęp: 11.01.2018).



Źródło: opracowanie własne

Wykres 1. Aktualny podział Morza Egejskiego
– szerokość morza terytorialnego wynosi 6 mil morskich

Ewentualne wydłużenie szerokości morza terytorialnego jest szczególnie korzystne dla Grecji. Uzyskałaby ona kontrolę nad blisko 71% Morza Egejskiego, do Turcji należałoby blisko 9%, natomiast morze otwarte stanowiłoby około 20%¹².



Źródło: opracowanie własne

Wykres 2. Ewentualny podział Morza Egejskiego
przy szerokości morza terytorialnego wynoszącego 12 mil morskich

¹² Tamże.

Jak już wspomniano, Turcja nie podpisała tej konwencji, a w 1995 r. parlament turecki przyjął uchwałę, że podjęcie decyzji przez rząd ateński o wydłużeniu pasa morza terytorialnego do 12 mil morskich będzie odebrane jako *casus belli* przez Turcję. To oświadczenie wywołało sprzeciw polityków greckich wobec ewidentnej groźby wojną oraz wobec ograniczenia jej suwerennych praw wynikających z konwencji. Sprzeciw Ankary dotyczący wydłużenia pasa wód terytorialnych Grecji związany jest także z delimitacją szelfu kontynentalnego. Zwiększenie obszaru wód terytorialnych Grecji na Morzu Egejskim automatycznie wiązałoby się z ograniczeniem roszczeń tureckich do szelfu i zmniejszeniem obszaru morza otwartego. Grecja oczywiście nie podjęła decyzji o wydłużeniu granic morza terytorialnego, gdyż wie, że byłoby to także utrudnienie dla państw czarnomorskich, ale nie dopuszcza możliwości, aby jej agresywny sąsiad groźbą kwestionował jej suwerenne prawa¹³. Turcja do tej pory nie wycofała się z uchwały o *casus belli*, choć sama na Morzu Czarnym i Śródziemnym rozszerzyła swoje morze terytorialne do 12 mil morskich.

Spór o delimitację granicy przestrzeni powietrznej jest kolejnym komponentem wchodzącym w skład problemów Morza Egejskiego, a wynikającym z konwencji o prawie morza z 1982 r. Zgodnie z literą tej konwencji państwo nadbrzeżne ma pełną suwerenność nad przestrzenią powietrzną znajdującą się nad morzem terytorialnym. W 1931 r. Grecja jednostronnie ogłosiła ustanowienie 10-milowej granicy swojej strefy powietrznej, która odnosiła się także do wysp egejskich. Turcja nie zakwestionowała wówczas tej deklaracji, gdyż ówczesny stan rozwoju transportu lotniczego był bardzo niski i nie miało to wówczas większego znaczenia dla sytuacji w regionie. Jednak wraz z wybuchem kryzysu cypryjskiego w 1974 r. Turcja zakwestionowała prawa Grecji do wykonywania suwerennych praw nad 10-milową strefą powietrzną, żądając, aby strefa ta pokrywała się z 6-milowym pasem wód terytorialnych, określonym w bilateralnym porozumieniu z 1936 r. Ateny odmówiły podporządkowania się temu roszczeniu, argumentując, że ta granica powietrzna nie budziła zastrzeżeń Ankary przez ponad czterdzieści lat. W odpowiedzi Ankara ogłosiła, że uznaje jedynie 6 milowy pas greckiej przestrzeni powietrznej, a samoloty tureckich sił powietrznych regularnie poruszają się w kwestionowanym pasie, demonstrując dezaprobatę swoich władz i prowokując greckie lotnictwo do podejmowania działań tzw. przechwytywania. Po

¹³ A. ADAMCZYK, *Wpływ unormowania stosunków grecko-tureckich na stabilizację bezpieczeństwa we wschodniej części Morza Śródziemnego*, w: *Bezpieczeństwo Międzynarodowe. Wyzwania i zagrożenia XXI wieku*, red. P. Olszewski, T. Kapuśniak, W. Lizak, Radom: Wyższa Szkoła Handlowa w Radomiu 2009, s. 237.

wejściu życie w 1994 r. konwencji o prawie morza Grecja argumentuje, że ma prawo nie tylko do 10-milowej szerokości przestrzeni powietrznej, ale zgodnie z konwencją może ją wydłużyć do 12 mil morskich, tak samo jak pas morza terytorialnego. Oczywiście odpowiedzią Ankary na te argumenty jest obowiązująca Turcję uchwała parlamentu o *casus belli*. Należy podkreślić, że obecnie prowokacje lotnictwa tureckiego nie ograniczają się tylko do kwestionowanego pasa powietrznego, piloci tureccy pozwalają sobie na prowokacyjne przeloty bezpośrednio nad greckimi wyspami Morza Egejskiego¹⁴.

Kwestia militaryzacji wysp greckich leżących u wybrzeża Azji Mniejszej to kolejny problem w stosunkach grecko-tureckich. Jej podstawą prawną jest Traktat z Lozanny podpisany w 1923 r. oraz konwencja z Montreux z 1936 r., które zostały ratyfikowane przez Grecję i Turcję¹⁵. Zgodnie z Traktatem z Lozanny zarówno cieśniny czarnomorskie, jak i wyspy egejskie leżące u ich wylotu miały zostać zdemilitaryzowane. Dotyczyło to dwóch greckich wysp, Limnos i Samotraki, oraz tureckich, Gökçeady i Bozcaady. Oprócz nich także zdemilitaryzowane miały zostać greckie wyspy Lesbos, Chios, Samos i Ikaria, leżące u wybrzeży Azji Mniejszej, ale z prawem stacjonowania na nich kontyngentów gwarantujących utrzymanie porządku i bezpieczeństwa. Konwencja z Montreaux dokonała rewizji traktatu lozańskiego, unieważniając zapisy o demilitaryzacji cieśnin czarnomorskich. Ówczesny rząd grecki potraktował to jako anulowanie regulacji dotyczących wysp Limnos i Samotraki. Ta decyzja została potwierdzona oficjalnym oświadczeniem ministra spraw zagranicznych Turcji, Rüştü Arasa, który zaakceptował decyzję Grecji¹⁶.

W związku z agresywną polityką Turcji wobec Cypru w latach 60. XX wieku Grecja, obawiając się o losy swoich wysp, podjęła decyzję o budowie infrastruktury militarnej na ich terenie. To postanowienie Aten zostało potwierdzone inwazją turecką na Cypr w 1974 r. i możliwością wybuchu otwartego konfliktu między Grecją i Turcją. W tym okresie rząd w Ankarze postanowił powołać IV armię turecką, która została wyłączona ze struktur militarnych NATO, a którą rozlokowano w Anatolii, na wybrzeżu Azji Mniejszej, wyposażając w sprzęt desantowy¹⁷. Grecy odczytali ten krok jako potencjalne zagrożenie atakiem na

¹⁴ W 2016 r. lotnictwo tureckie aż 57 razy naruszyło grecką przestrzeń powietrzną; za: N. KATSIMPRAS, *The New Normal in the Aegean*, „Kathimerini”, 18.01. 2017, <http://www.ekathimerini.com/215388/opinion/ekathimerini/comment/the-new-normal-in-the-aegean> (dostęp: 6.01.2018).

¹⁵ Y. STIVACHTIS, *The Demilitarisation of the Greek Eastern Aegean Islands. The Case of the Central Aegean and Dodecanese Islands*, „The Turkish Yearbook” 29 (1999), s. 99 n.

¹⁶ T. BACHCELLI, *Greek-Turkish Relations Since 1955*, London 1990, s. 148.

¹⁷ F. MOUSTAKIS, M. SHEEHAN, *Democratic Peace and European Security Community: The Paradox of Greece and Turkey*, „Mediterranean Quarterly” 2002, Winter, s. 81-82.

swoje wyspy, utwierdzając się w decyzji o remilitaryzacji wysp egejskich. Rząd w Ankarze oskarża Grecję o łamanie zapisów Traktatu z Lozanny, z kolei Ateny zarzucają Turkom złamanie prawa międzynarodowego poprzez inwazję i okupację północnego Cypru oraz naruszanie greckiej przestrzeni powietrznej. Inwazja turecka na cypryjską wyspę została potraktowana przez Greków jako pierwszy krok w potencjalnej agresji na kolejne wyspy leżące u wybrzeży Azji Mniejszej i Ateny mają prawo do zabezpieczenia swojej integralności terytorialnej na Morzu Egejskim.

Obawy greckie wobec agresywnej polityki tureckiej zostały potwierdzone po pojawieniu się w 1996 r. kolejnego elementu sporu egejskiego dotyczącego roszczeń tureckich do części wysp i skał Morza Egejskiego, które przez Ankarę zostały określone jako „szare strefy” (*grey zones*). Roszczenia te pojawiły się w związku z kryzysem wokół wysp Imia i polegają na kwestionowaniu przynależności tych terytoriów do Grecji i na żądaniu podjęcia negocjacji w celu rozstrzygnięcia ich statusu¹⁸. Turcy kwestionują przynależność części skał i wysp archipelagu Dodekanez, który Turcja straciła na rzecz Włoch w 1912 r. Decyzję tę potwierdził Traktat z Lozanny z 1923 r. Włosi wspólnie z rządem tureckim dokonali dokładnej demarkacji granicy rozgraniczającej włoski Dodekanez od tureckiej Azji Mniejszej. W 1947 r., w rezultacie Traktatu pokojowego w Paryżu, Archipelag Dodekanezu został przekazany Grecji. Turcja aż do 1996 r. nie kwestionowała granic z Grecją. Rząd w Atenach, argumentuje, że obecna granica Grecji w tym regionie jest zgodna z włosko-tureckimi ustaleniami demarkacyjnymi i odmawia jakichkolwiek negocjacji. Turcy z kolei uważają, że Grecja nie ma prawa powoływać się na te ustalenia, gdyż nie była stroną tych rozmów¹⁹. Kwestionowanie greckości tych wysp przez Ankarę jest traktowane jako zagrożenie dla integralności terytorialnej Grecji i jest szczególnie niebezpieczne dla zachowania pokoju i stabilizacji w regionie.

Dodatkowym elementem wpływającym negatywnie na relacje grecko-tureckie, choć nie wchodzącym bezpośrednio w zakres terytorialny Morza Egejskiego, jest kwestia mniejszości muzułmańskiej w Tracji Zachodniej. W rezultacie podpisanego w Lozannie traktatu ustalającego zewnętrzne granice Turcji rządy w Ankarze i Atenach podjęły wspólną decyzję o wymianie ludności. Postanowienie to związane było z faktem istniejącej ogromnej nienawiści między ludnością chrześcijańską i muzułmańską oraz brakiem perspektyw

¹⁸ M. PRATT, C. SCHOFIELD, *The Imia/Kardak Rocks Dispute in the Aegean Sea*, „IBRU Boundary and Security Bulletin” 1996, Spring.

¹⁹ A. GUNDOGDU, *Identities in Question: Greek-Turkish Relations in a Period of Transformation?*, „Middle East Review of International Affairs Journal” 5 (2001), nr 1.

pokoju współżycia tych społeczności. Owocem porozumienia było masowe wysiedlenie około 1,2 miliona Greków z Turcji i około 400 tys. Turków z Grecji. Jednak na terenie Tracji Zachodniej część ludności muzułmańskiej pozostała²⁰. Jej liczbę określa się wielkość na około 120 tys. Turcy uważają, że są to ich krajanie, natomiast Grecy twierdzą, że są to Pomacy, społeczeństwo wyznające islam, ale nie pochodzenia tureckiego. Rząd turecki oskarża Grecję o dyskryminację tej ludności, sugerując, że władze ateńskie specjalnie utrudniają rozwój gospodarczy tego regionu, obniżając poziom egzystencji i przyczyniając się do zacofania tej grupy religijnej. Politycy ateńscy odrzucają te oskarżenia wskazując na inwestycje gospodarcze, które są tam realizowane, m.in. z funduszy europejskich, a poza tym zarzucają Ankarze mieszanie się w wewnętrzne sprawy Grecji. Rząd ateński przypomina, że to właśnie rząd turecki był odpowiedzialny za exodus mniejszości greckiej, który miał miejsce w Stambule i Izmirze w połowie lat 50. XX wieku. Tureccy politycy, na czele z prezydentem R. Erdoganem, prześcigają się w budowaniu swojego wizerunku jako obrońców uciskanej ludności tureckiej poza granicami kraju.

Kolejnym elementem wywołującym napięcia pomiędzy Grecją i Turcją w obszarze Morza Egejskiego jest problem masowych ruchów migracyjnych osób przedostających się z Azji Mniejszej do Grecji. Grecy oskarżają władze tureckie, że te świadomie nie kontrolują swojej zachodniej granicy, ułatwiając w ten sposób imigrantom napływ do Hellady. Stało się to szczególnie widoczne po fali arabskiej wiosny, która zdestabilizowała państwa basenu śródziemnomorskiego. W Turcji pojawili się uchodźcy z Syrii i Iraku oraz wielu nielegalnych imigrantów z państw afrykańskich i azjatyckich, którzy próbują się przedostać do Unii Europejskiej²¹. Grecki rząd otrzymuje sygnały z wysp egejskich, że Tureccy przemytnicy, ale także turecka marynarka wojenna pomagają imigrantom przedostawać się na wyspy greckie. Apogeum tego zjawiska miało miejsce w 2015 r., gdy do Grecji dotarło około 1 milion cudzoziemców. Co prawda, kryzys ten został rozwiązany poprzez zawarcie porozumienia pomiędzy Turcją a Unią Europejską, dotyczącego m.in. readmisji. Jednak kwestia imigrantów wciąż pozostaje problemem w stosunkach grecko-tureckich. Turcja bardzo niechętnie przyjmuje od Greków osoby odsyłane w ramach umowy o readmisji. Problem ten jest instrumentalnie używany przez prezydenta Erdoğan, który straszy Unię Europejską

²⁰ M. BALDWIN-EWARDS, *Migration between Greece and Turkey: From the 'Exchange of Population' to Non-Recognition Borders*, „South East Europe Review” 2006, nr 3.

²¹ Szerzej zob.: I.A. LAMB, *The Gates of Greece: Refugees and Policy Choices*, „Mediterranean Quarterly” 2016, nr 2.

otwarcie swych zachodnich granic, jeżeli Bruksela wciąż będzie restrykcyjna w kwestii przyjęcia Turcji do Unii Europejskiej. Grecy z kolei traktują kwestię imigrantów jako swoistą broń demograficzną w rękach tureckich. W greckim społeczeństwie obecna jest obawa o islamizację wysp egejskich, która może nastąpić w efekcie masowego tam pojawienia się ludności muzułmańskiej.

2. MIZERNE EFEKTY PRÓB UREGULOWANIA STOSUNKÓW GRECKO-TURECKICH

Na przestrzeni ostatnich czterech dekad regularnie dochodziło do napięć pomiędzy Grecją a Turcją, które mogły doprowadzić do otwartej wojny pomiędzy tymi państwami. Największe niebezpieczeństwo dla egzystencji Grecji i jej integralności terytorialnej, zdaniem polityków i wojskowych tego kraju, stanowi zagrożenie ze wschodu, które utożsamiane jest z Turcją. Ankarą także traktuje Grecję jako swojego rywala, choć większego zagrożenia dopatruje się ze strony nieprzewidywalnych państw Bliskiego Wschodu. Turcja zdaje sobie sprawę, że Grecja jako słabsze państwo, wchodzące w skład stabilnej i przewidywalnej Unii Europejskiej, nie podejmie żadnych agresywnych kroków na Morzu Egejskim. Aktywność grecka ma wyłącznie charakter defensywny. Permanentny stan nieufności i możliwość ataku ze strony Turcji powoduje, że Grecja przeznaczająca duże środki na obronność. W latach 90. XX wieku stanowiły one około 5% greckiego PKB, natomiast współcześnie, biorąc pod uwagę kryzys ekonomiczny w tym kraju²², wciąż pozostają one wysokie i kształtują się na poziomie około 2% PKB²³.

Ponieważ rywalizacja w basenie Morza Egejskiego wpływała negatywnie na stan gospodarki obu państw, które czerpały duże zyski z turystyki, w 1999 r. zainicjowano proces mający na celu ustabilizowanie sytuacji w regionie. Inicjatywę w tym zakresie podjęły oba państwa, choć niewątpliwie główną zasługę należy przypisać rządowi greckiemu, kierowanemu przez premiera Costasa Simitisa. Polityka zagraniczna Grecji uległa wówczas redefinicji. Ateny, które dotychczas blokowały proces integracji Turcji z Unią Europejską, żądając od Ankary ustępstw, zdecydowały, że będą popierać jej akcesję licząc, że zeuropeizowany

²² Szerzej na temat kryzysu w Grecji zob. w: A. VISVIZI, *From Grexit to Grecovery: The Paradox of the Troika's Engagement with Greece*, „Perspectives on European Politics and Society” 15(2014), nr 3.

²³ A. HERACLIDES, *Imagined Enemies: The Aegean Conflict*, „Mediterranean Politics” 16 (2011), nr 2, s. 222; *Defence Expenditures of NATO Countries (2009-2016)*, COMMUNIQUEPR/CP (2016)116, 4 July 2016, https://www.nato.int/nato_static_fl2014/assets/pdf/pdf_2016_07/20160704_160704-pr2016-116.pdf (dostęp: 6.01.2018).

sąsiad będzie bardziej stabilny i przewidywalny. Turcja starająca się wejść do rodziny demokratycznych państw europejskich musiałaby zrezygnować z agresywnej polityki wobec Grecji i stosować europejskie, dobrosąsiedzkie standardy. Ponieważ wiadomo było, że problemy Morza Egejskiego są tematami niewralgicznymi na krajowych „podwórkach” politycznych i trudno będzie je w szybkim czasie rozwiązać, postanowiono budować wzajemne relacje w dziedzinach gospodarczych, społecznych i kulturalnych. Zdecydowano o organizacji regularnych spotkań urzędników państwowych różnego szczebla, których zadaniem było kształtowanie i rozszerzanie środków budowy wzajemnego zaufania. W przeciągu ostatnich kilkunastu lat podpisano kilkadziesiąt umów o współpracy dotyczących szerokiego spektrum działalności gospodarczej i społecznej, m.in. dotyczących turystyki, ochrony środowiska, inwestycji czy energetyki²⁴. Doszło do nawiązania kooperacji pomiędzy organizacjami pozarządowymi działającymi w obu krajach, które pracowały nad redefinicją postaw i stereotypów we wzajemnym postrzeganiu obu społeczeństw.

Do polepszenia stosunków między krajami przyczyniła się także nowa doktryna w polityce zagranicznej Turcji, sformułowana przez ministra spraw zagranicznych i późniejszego premiera Ahmeta Davutoğlu. Ten polityk wprowadził do tureckiej dyplomacji zasadę „zero problemów z sąsiadami”, której realizacja miała ukształtować wizerunek Turcji jako państwa stabilnego i przewidywalnego, atrakcyjnego dla swoich sąsiadów i dalszych partnerów²⁵. Oczywiście wiązało się to z ambicjami tureckimi budowania silnej pozycji w regionie, na obszarze post-otomańskim. W ramach tego projektu Turcja zwiększyła swoją aktywność w basenie Morza Śródziemnego, co stało się szczególnie widoczne w pierwszej fazie arabskiej wiosny. Turcja wówczas mocno zaangażowała się politycznie w wielu krajach arabskich licząc, że stanie się liderem w regionie i wzorem rozwiązań polityczno-gospodarczo-społecznych w państwach objętych „rewolucyjną gorączką”. Okazało się jednak, że sytuacja przerosła możliwości dyplomacji tureckiej. Począwszy od 2010 r. Ankara uwikłała się w liczne spory i konflikty, m.in. z Egiptem, Izraelem, Syrią i Irakiem, powodując fiasko koncepcji doktryny Davutoğlu. Zaangażowanie polityczne i militarne Turcji w krajach ościennych zbiegło się z realizacją wielkich zmian politycznych w tym kraju.

²⁴ E. ATHANASSOPOULOU, *Turkey's Global Strategy: Turkey and Greece*, IDEAS Reports – Special Reports, London: London School of Economics 2011, s. 17, <http://eprints.Lse.ac.uk> (dostęp: 7.01.2017).

²⁵ Szerzej zob.: J. WÓDKA, *Polityka zagraniczna „nowej” Turcji. Implikacje dla partnerstwa transatlantyckiego*, Warszawa 2013; A. SZYMAŃSKI, *Turcja i Europa. Wyzwania i szanse*, Warszawa 2011.

Prezydent Erdoğan dążył bowiem do zmiany ustroju konstytucyjnego w kierunku systemu prezydenckiego. W tym celu zaplanował na 2017 r. referendum konstytucyjne. W celu zagwarantowania sobie zwycięstwa w tym przedsięwzięciu Erdoğan oraz wspierający go członkowie partii Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP) uciekali się do hasel nacjonalistycznych i populistycznych, wiedząc, że grając na sentymentach narodowych, mogą osiągnąć sukces. Należy podkreślić, że kampania referendalna zbiegła się z pogorszeniem stosunków pomiędzy Ankarą a Unią Europejską, a szczególnie z Niemcami, Holandią i Francją. Wzrost agresywnej retoryki nacjonalistycznej nastąpił także po nieudanym zamachu stanu w lipcu 2016 r., w którym grupa wojskowych próbowała obalić prezydenta Erdoğan. Zamach się nie udał, a w rezultacie czystek w służbach mundurowych Erdoğan przejął całkowicie kontrolę nad armią.

W retoryce polityków tureckich ponownie pojawiły się roszczenia wobec Grecji w obszarze Morza Egejskiego. Wznowiono hasła kwestionujące greckość wysp egejskich, politycy tureccy nawoływali nawet do natychmiastowego zakończenia okupacji wysp egejskich przez Greków²⁶. Grożono „wypuszczeniem” tysięcy imigrantów na wyspy greckie, oskarżano Grecję o dyskryminację mniejszości tureckiej w Tracji Zachodniej. Piloci tureccy regularnie naruszali grecką przestrzeń powietrzną, natomiast w pobliżu greckich wysp Limnos, Samotraka, Chios, Lesbos, Rodos, Karpatos i Kastellorizo odnotowano wzmożony ruch tureckich łodzi podwodnych, które także wpływały w obszary morza terytorialnego Grecji²⁷. Ponowny wzrost napięcia w stosunkach grecko-tureckich wywołał reakcję Stanów Zjednoczonych, które obawiały się wybuchu nowego kryzysu egejskiego. Dyplomacja amerykańska zaapelowała o powstrzymanie agresywnych działań Turcji i powściągnięcie jątrzącej retoryki polityków tureckich. Działania amerykańskie niewiele jednak pomogły, gdyż stosunki na linii Ankara–Waszyngton także są złe, ze względu na tureckie oskarżenia o brak amerykańskiego wsparcia w trakcie próby zamachu stanu.

Wydawało się, że język nienawiści zostanie powstrzymany po wygraniu przez Erdoğan i jego zwolenników 17 kwietnia 2017 r. referendum konstytucyjnym. Można było sądzić, że nacjonalistyczne tony w Turcji zostaną wyciszone, a stosunki grecko-tureckie się unormują. Nic takiego nie nastąpiło. Wzmocniony politycznie Erdoğan coraz częściej posługuje się hasłem rewizji Traktatu z Lozanny.

²⁶ *US Stepping in to Easy Greece, Turkey Tensions*, „Kathimerini”, 1.03.2017, <http://www.ekathimerini.com> (dostęp: 8.01.2018).

²⁷ *Greece Complains to NATO over Turkish Submarines in Aegean*, „Kathimerini”, 8.10.2016, *Turkish Subs in Aegean ‘Unacceptable Tactic’, Vitsas Says*, „Kathimerini”, 10.10.2016; <http://www.ekathimerini.com> (dostęp: 8.01.2018).

ZAKOŃCZENIE

7 grudnia 2017 r. doszło do historycznej wizyty prezydenta Erdoğan w Grecji. Była to pierwsza wizyta urzędującego prezydenta Turcji od 1952 r. Grecy liczyli, że obecność tego lidera przyczyni się do złagodzenia napięć i kolejnego, pozytywnego otwarcia w stosunkach z Grecją. Premier Cipras wyraźnie podkreślał, że w interesie Aten jest „budowanie mostów, a nie murów”, demonstrując swoją koncyliacyjną postawę. Wizytę tureckiego prezydenta poprzedzały jednak negatywne dla stosunków grecko-tureckich wydarzenia. Erdoğan w swoich publicznych wystąpieniach podkreślał, że Turcja oddała Grecji w Lozannie cześć wysp egejskich, na których znajdują się tureckie sanktuaria i meczety, oraz że Grecja nie rozumie obecnej sytuacji Turcji²⁸. W listopadzie 2017 r. do Grecji przyjechał także wicepremier Turcji Hakan Çavuşoğlu, który na spotkaniu ze społecznością muzułmańską nazwał ją tureckimi obywatelami w Grecji. Wystąpienie to spowodowało odwołanie planowanego spotkania z premierem Ciprasem.

Wizyta Erdoğan nie pozostawiła Grekom żadnych złudzeń. Nie wykonał on żadnych pojednawczych gestów, natomiast do Greków skierował wyraźny sygnał, że Turcja dąży do rewizji Traktatu z Lozanny, gdyż nie jest on dostosowany do obecnej sytuacji politycznej w regionie i jest krzywdzący dla Turcji. Podkreślił także, że Turcja czuje się zobowiązana do ochrony ludności tureckiej w innych krajach. W trakcie wizyty w Grecji odwiedził miejscowość Komotini, w której większość stanowią muzułmanie, gdzie demonstrował swoje zainteresowanie ich losem. Nawoływał także do otwarcia pierwszego w Atenach meczetu. Na pytania dziennikarzy dotyczące łamania przestrzeni powietrznej Grecji przez samoloty tureckie odparł lekceważąco, że są to młodzi piloci, którzy popełniają błędy wynikające z ich niedoświadczenia²⁹. Greckie media odnotowały wizytę Erdoğan jako buńczuczną i wręcz niedyplomatyczną³⁰. Z kolei po powrocie do Turcji główna opozycyjna Partia Republikańska skrytykowała prezydenta Turcji za to, że w czasie wizyty był zbyt łagodny i stanowczo nie domagał się od Aten zwrotu 18 wysp egejskich okupowanych przez Grecję³¹.

²⁸ *Greeks Outraged by Turkish President's Remarks: "We Gave Away the Greek Island"*, „Greek City Times”, 30.09.2016, <https://greekcitytimes.com/greeks-outraged-by-turkish-presidents-remarks-we-gave-away-the-greek-islands/> (dostęp: 8.01.2018).

²⁹ *An Important Visit*, „Kathimerini”, 7.12.2017, <http://www.ekathimerini.com> (dostęp: 8.01.2018).

³⁰ *Erdogan, on Landmark Visit to Greece, Sets Diplomacy Aside*, „The New York Times”, 7.12.2017, <https://www.nytimes.com/2017/12/07/world/europe/erdogan-greece-turkey-visit.html> (dostęp: 8.01.2018).

³¹ *Turkish Opposition Chief Challenges Erdogan over Greece Visit*, „Kathimerini”, 12.12.2017, <http://www.ekathimerini.com> (dostęp: 8.01.2018).

Oczywiście wszelkie sugestie związane z możliwością rewizji traktatu lozańskie zostały odrzucone przez prezydenta Grecji Prokopisa Pawlopulosa³². Niewątpliwie zachowanie Erdoğan jest bardzo konfrontacyjne, Grecy, wychodzący z trudem z kryzysu gospodarczego, nie mogą sobie pozwolić na ostrzejszą retorykę międzynarodową, gdyż nie jest to w ich interesie. W obecnej sytuacji lepiej nie ryzykować eskalacji napięcia, gdyż dotychczasowy mediator, Stany Zjednoczone, który zawsze rozładowywał napięcie na Morzu Egejskim, ma coraz mniejszy wpływ na decydentów w Ankarze. Coraz bardziej oddalająca się od Europy Turcja pozostaje jeszcze większym zagrożeniem dla Grecji obawiającej się o bezpieczeństwo swoich granic. Przy wzrastającej nacjonalistycznej narracji, która jest szczególnie widoczna w Turcji, ale także jest obecna w Grecji, trudno będzie politykom obu państw obecnie rozpocząć jakiegokolwiek rozmowy dotyczące statusu Morza Egejskiego.

BIBLIOGRAFIA

- ADAMCZYK A., Cypr – dzieje polityczne, Warszawa: Wydawnictwo Dialog 2002
- ADAMCZYK A., Wpływ unormowania stosunków grecko-tureckich na stabilizację bezpieczeństwa we wschodniej części Morza Śródziemnego, w: Bezpieczeństwo międzynarodowe. Wyzwania i zagrożenia XXI wieku, red. P. Olszewski, T. Kapuśniak, W. Lizak, Radom: Wyższa Szkoła Handlowa w Radomiu, 2009.
- ATHANASSOPOULOU E., Turkey's Global Strategy: Turkey and Greece, IDEAS Reports – Special Reports, London: London School of Economics, 2011, s. 17, <http://eprints.Lse.ac.uk> (dostęp: 7.01.2017)
- AYDIN M., Securitization of History and Geography: Understanding of Security in Turkey, „Southeast and Black Sea Studies” 3 (2003), nr 2.
- BACHCELLI T., Greek-Turkish Relations Since, London 1955.
- BALDWIN-EDWARDS M., Migration between Greece and Turkey: From the 'Exchange of Population' to Non-Recognition Borders, „South East Europe Review” 2006, nr 3.
- BINDER D., Greece, Turkey and NATO, „Mediterranean Quarterly” 23 (2012), nr 2.
- Defence Expenditures of NATO Countries (2009-2016), COMMUNIQUE PR/CP(2016)116, 4 July 2016, https://www.nato.int/nato_static_fl2014/assets/pdf/pdf_2016_07/20160704_160704-pr2016-116.pdf (dostęp: 6.01.2018).
- Erdogan, on Landmark Visit to Greece, Sets Diplomacy Aside, „The New York Times”, 7.12.2017, <https://www.nytimes.com/2017/12/07/world/europe/erdogan-greece-turkey-visit.html> (dostęp: 8.01.2018).
- Greece Complains to NATO over Turkish Submarines in Aegean, „Kathimerini”, 8.10.2016.

³² Erdogan, on Landmark Visit to Greece, Sets Diplomacy Aside, „The New York Times”, 7.12.2017, <https://www.nytimes.com/2017/12/07/world/europe/erdogan-greece-turkey-visit.html> (dostęp: 8.01.2018).

- Greeks Outraged by Turkish President's Remarks: "We Gave Away the Greek Island", „Greek City Times”, 30.09.2016, <https://greekcitytimes.com/greeks-outraged-by-turkish-presidents-remarks-we-gave-away-the-greek-islands/> (dostęp: 8.01.2018).
- GUNDOĞDU A., Identities in Question: Greek–Turkish Relations in a Period of Transformation?, „Middle East Review of International Affairs Journal” 5(2001), nr 1.
- HERACLIDES A., Imagined Enemies: The Aegean Conflict, „Mediterranean Politics” 16(2011), nr 2.
- An Important Visit „Kathimerini”, 7.12.2017, <http://www.ekathimerini.com> (dostęp: 8.01.2018)
- INAN Y., ACER Y., The Aegean Disputes, Ankara: Foreign Policy Institute 2003, <http://www.foreignpolicy.org.tr/documents/251202.pdf> (dostęp: 11.01.2018).
- KARIOTIS Th.C., A Greek Exclusive Economic Zone in the Aegean Sea, „Mediterranean Quarterly” 2007, nr 3.
- KATSIMPRAS N., The New Normal in the Aegean, „Kathimerini” 18.01. 2017, <http://www.ekathimerini.com/215388/opinion/ekathimerini/comment/the-new-normal-i-the-aegean> (dostęp: 6.01.2018).
- LAMB I.A., The Gates of Greece: Refugees and Policy Choices, „Mediterranean Quarterly” 2016, nr 2.
- MATHIOPOULOS M., Toward an Aegean Treaty: 2+4 for Turkey and Greece, „Mediterranean Quarterly” 1997 (Summer).
- MISZTAŁ M., Cypr pod panowaniem brytyjskim (1878-1960). Hasło énosis, w: Cypr: dzieje, literatura, kultura, t. I, red. M. Borowska, P. Kordos, D. Maliszewski, Warszawa: Wydawnictwo Sub Lupa 2014, s. 281-312.
- MISZTAŁ M., Historia Cypru, Kraków 2013.
- MOUSTAKIS F., SHEEHAN M., Democratic Peace and European Security Community: The Paradox of Greece and Turkey, „Mediterranean Quarterly” 2002 (Winter).
- OSIEWICZ P., Konflikt cypryjski, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2013.
- OSIEWICZ P., Pokojowa regulacja kwestii Cypryjskiej. Aspekty prawne i polityczne, Toruń: Wydawnictwo MADO 2008.
- OSIEWICZ P., Spory grecko-tureckie w basenie Morza Egejskiego, w: Spory – konflikty zbrojne – terroryzm. Dysfunkcyjne czynniki współczesnych stosunków międzynarodowych, red. W. Malendowski, Poznań 2006.
- PRATT M., SCHOFIELD C., The Imia/Kardak Rocks Dispute in the Aegean Sea, „IBRU Boundary and Security Bulletin” 1996 (Spring).
- STĘPNIEWSKI T., Geopolityka regionu Morza Czarnego w pozimnowojennym świecie, Lublin: Instytut Europy Środkowo-Wschodniej 2011.
- STIVACHTIS Y., The Demilitarisation of the Greek Eastern Aegean Islands. The Case of the Central Aegean and Dodecanese Islands, „The Turkish Yearbook” 29(1999).
- SZYMAŃSKI A., Turcja i Europa. Wyzwania i szanse, Warszawa 2011.
- Turkey and Greece: Time to Settle the Aegean Dispute, „Europe Briefing” 2011, nr 64, International Crisis Group, Istanbul–Athens–Brussels, <https://d2071andvip0wj.cloudfront.net/b64-turkey-and-greece-time-to-settle-the-aegean-dispute.pdf> (dostęp: 11.01.2018).
- Turkish Opposition Chief Challenges Erdoğan over Greece Visit, „Kathimerini” 12.12.2017, <http://www.ekathimerini.com> (dostęp: 8.01.2018).
- Turkish Subs in Aegean 'Unacceptable Tactic', Vitsas Says, „Kathimerini”, 10.10.2016, <http://www.ekathimerini.com> (dostęp: 8.01.2018).
- US Stepping in to Easy Greece, Turkey Tensions, „Kathimerini”, 1.03.2017, <http://www.ekathimerini.com> (dostęp: 8.01.2018).
- VISVIZI A., From Grexit to Grecovery: The Paradox of the Troika's Engagement with Greece, „Perspectives on European Politics and Society” 15(2014), nr 3.
- WÓDKA J., Polityka zagraniczna „nowej” Turcji. Implikacje dla partnerstwa transatlantyckiego, Warszawa 2013.

KONFLIKT NA MORZU EGEJSKIM
– OTWARTA PUSZKA PANDORY
W STOSUNKACH GRECKO-TURECKICH

Streszczenie

Konflikt egejski jest wieloaspektowym problemem występującym w stosunkach grecko-tureckich. Do głównych komponentów sporu zaliczamy kwestię delimitacji szelfu kontynentalnego, morza terytorialnego, przestrzeni powietrznej, remilitaryzację wysp greckich oraz kwestionowanie „greckości” wysp Morza Egejskiego. Brak rozwiązania tego sporu powoduje występowanie licznych napięć i kryzysów pomiędzy oboma państwami, które mogą doprowadzić do wybuchu otwartej wojny. Do tej pory, dzięki inicjatywie NATO, a głównie Stanów Zjednoczonych, udawało się zażegnawać niebezpieczeństwo wybuchu militarnego konfliktu. Jednak zmiana w polityce zagranicznej Turcji w erze Erdoğan, polegająca m.in. na kwestionowaniu Traktatu z Lozanny, przyczynia się do coraz większej destabilizacji w regionie. Napięcia pojawiające się w basenie Morza Egejskiego mogą przenieść się na „kruche” Bałkany i tym samym zagrozić bezpieczeństwu europejskiemu.

Słowa kluczowe: Grecja; Turcja; polityka zagraniczna; konflikt grecko-turecki; szelf kontynentalny; morze terytorialne.

THE AEGEAN CONFLICT
– AN OPEN PANDORA’S BOX
IN GREEK-TURKISH RELATIONS

Summary

The Aegean conflict is a multifaceted problem in Greek-Turkish relations. The main components of the dispute include the issue of delimitation of the continental shelf, territorial sea, air space; the remilitarization of the Greek islands and questioning the Greekness of the Aegean islands. The lack of resolution of this dispute has resulted in numerous tensions and crises between both countries, which could lead to the outbreak of an open war. Thanks to the initiative of NATO, and mainly the US, it has managed to prevent the danger of a military conflict. However, the change in Turkish foreign policy in the Erdoğan era, involving the questioning of the Treaty of Lausanne, contributes to the escalation of regional destabilization. Tensions occurring in the Aegean Sea can be transferred to the “fragile” Balkans and thus threaten European security.

Key words: Greece; Turkey; foreign policy; Greek-Turkish conflict; continental shelf; territorial sea.